

Premier W. Jaruzelski spotkał się z przedstawicielami samorządu kółek rolniczych

Rolnik nie chce dużo ale czeka na konkretne działania VII Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych

W CZORAJ — w przeddzień VII Krajowego Zjazdu Delegatów Kółek Rolniczych — prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z Prezydium Rady Główniej i Zarządem Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Omówiono dotychczasową realizację wniosków i postulatów skierowanych do prezesa Rady Ministrów 4 grudnia 1980 r. i 24 stycznia br. w imieniu rolników Indywidualnych przez Radę Główną CZKR oraz tryb i możliwości rozwiązania kolejnych spraw, mających szczególne znaczenie dla poprawy warunków życia i pracy ludności wiejskiej.

O przebiegu kampanii sprawodawczo-wyborczej i przygotowaniach do dostawki metalowych mebli okręgowal przez zarząd CZKR Józef Kozłowski. Podkreślił, iż głównym celem kampanii było przywrócenie w pełni samorządowego charakteru tej chłopskiej organizacji.

Dziś w Warszawie obradować będzie VII Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych. Zjazd ma ocenić działalność tej chłopskiej organizacji w mijającej kadencji oraz określić zadania kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich, związków i zrzeszeń branżowych na najbliższe lata.

W zjeździe zapowiedziano udział ponad 1150 delegatów.

Ponad 1000 delegatów to rolnicy, jest to więc zjazd typowo chłopski.

Przedzium OK FJN. Obrady, które prowadził przewodniczący Rady Państwa i OK FJN, HENRYK JABLŃSKI, poświęcone były aktualnym zadaniom FJN w obecnej sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej kraju, problemom tworzenia ogniw FJN na wsi oraz obchodom Miesiąca Pamięci Narodowej i ważniejszych rocznic w kwietniu i maju.

Przedzium OK FJN uznano za konieczne zajęcie stanowiska wobec aktualnej, skomplikowanej sytuacji w kraju. Przyjęto w tej sprawie oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

W ostatnich dniach nastąpiło nie-

Front Jedności Narodu szerokim forum porozumienia Polaków

Przedzium OK FJN uznano za konieczne zajęcie stanowiska wobec aktualnej, skomplikowanej sytuacji w kraju. Przyjęto w tej sprawie oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

W ostatnich dniach nastąpiło nie-

Połączenie na orbicie

Na okoziemskiej orbicie krąży już zespół kosmiczny, w skład którego wchodzi stacja „Solut-6” oraz stacja „Sojuz-14” i „Sojuz-39”. Operacja połączenia „Sojuz-39” z lotowanego przez kolejną między-narodową załogę, ze stacją „Solut-6” nastąpiła wczoraj o godz. 19.28 czasu moskiewskiego.

Po połączeniu i sprawdzeniu hermetyczności węzła cumowniczego otwarto luki. Załoga „Sojuz-39” — dowódca Władimir Dżanibekow — lotnik kosmonauta, obywatel Mon-polskiej Republiki Ludowej Zuger-demidjan Gurragcz przeszedł do stacji, gdzie zostali serdecznie powitani przez Władimira Kowalonia i Wilkora Sawinycha.

W fabryce mebli



Fabryka „MEBLOMOR” w Czarnkowie (woj. piśkie) jest jednym w kraju dostawcą metalowych mebli okretowych. W tym roku wyprodukuje się tu wyposażenie pomieszczeń dla około 50 statków i 3 promów. Wprowadzenie do produkcji nowych modeli i technologii zależy w tej chwili od uruchomienia nowej hali montażowej. Budynek już stoi, a do rozruchu brakuje tylko specjalnego wentylatora, z którego kupnem od roku boryka się „Metalexport”.

N/z: montaż statków do kablny poszarskich. CAF — R. Krolak



Ciepło. Można już chodzić „do gury”. CAF — T. Walczak

NA ŚWIECIE

SZCZYT EWG

Ze wstępnych doniesień agencji wynika, że pierwszy w tym roku szczyt EWG rozpoczął się wczoraj w holenderskim mieście Maastricht w atmosferze wewnętrznych konfliktów. W kuluarach konferencji zwraca się zwłaszcza uwagę na trudny do rozwikłania spór trzech budzących największe kontrowersje spraw: rybołówstwo, ceny rudy i hutnictwo stali. Porządek obrad obejmuje także sprawy polityki międzynarodowej, w tym stosunki Wschód — Zachód. Uczestnicy szczytu poświęcają też dużo uwagi Polsce.

MINISTER OBRONY RFN W USA

Minister obrony RFN, Hans Apel, udał się wczoraj z trzydniową wizytą do Stanów Zjednoczonych. Z dniem obserwatorów, tematem rozmów, jakie przeprowadzi z przedstawicielami nowej administracji amerykańskiej będą przede wszystkim problemy dotyczące polityki wojskowej Zachodu. Spotka się on w Waszyngtonie z ministrem obrony USA Casparem Weinbergerem, sekretarzem stanu Alexandrem Haigiem i doradcą prezydenta USA ds. bezpieczeństwa kraju Richardem Allenem.

DECYZJA RZĄDU HISZPAŃSKIEGO

Rząd hiszpański powziął decyzję o bezpośredniej interwencji armii w Kraju Basków, w celu położenia kresu terrorystycznym stosowaniom przez separatystyczny ruch baskijski — skrzydło wojskowe ETA. Odwołanie projektu ustawy w sprawie opasania stanu wyjątkowego i innych akcji zostały w trybie pilnym skierowane do parlamentu.

STAN POGOTOWIA W SALWADORZE

Sily bezpieczeństwa Salwadoru zostały postawione dziś w stan ostrego pogotowia. Władze obawiają się wzmożonych akcji bojowych ze strony partyzantów w związku z przypuszczaniem, że „oczyszczanie” archidiecezji Oskara Aranaullo Romero zastrelonego przez prawicowych bojowców podczas odprawiania mszy.

Ćwiczenia „Sojuz - 81”



Podczas ćwiczeń. CAF — WAF — S. Iwan

Wspólne ćwiczenia dowódca-sztabowa sojuszników armii i floty z oznaczonymi wojskami pod kryptonimem „Sojuz-81”, którymi kieruje naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR Wiktor Kulikow przebiegają zgodnie z planami. Uczestniczące w nich dowództwa i sztaby oraz wydzielone związki taktyczne Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego, Narodowej Armii Ludowej NRD i Czechosłowackiej Armii Ludowej mają już poza sobą szereg złożonych operacji sztabowych oraz różnorodnych działań bojowych na lądzie, morzu i w powietrzu.

22 bm. do ćwiczących wojsk przybyli prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister obrony narodowej CSRS — gen. armii Martin Dzur, minister obrony narodowej NRD — gen. armii Heinz Hoffmann.

Gości powitał marszałek ZSRR — Wiktor Kulikow, oraz gen. armii Anatolij Gribokow.

Obecna była generacja zaprzyjmo-nionych armii. Goście przebywali m. in. na poligonowych punktach kierowania poszczególnymi fazami walki.

WIECZÓR wybrzeża

GDANSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 58 (7473) Wtorek, 24 marca 1981 r. Cena 1 zł

Gdzie są nowe złoża surowców naturalnych?

Szukajmy a może znajdziemy

W latach osiemdziesiątych przewidywało się intensywną badawczo-geologiczną, mającą na celu zwiększenie zasobów surowców kraju.

Ostatnie odkrycia ropy w pobliżu Karłina na Pomorzu i gazu ziemnego w rejonie Torunia obudziły nowe nadzieje na znalezienie dalszych złóż tych surowców. W centrum uwagi geologów znajdują się rozległe obszary nazu polskiego. Wytypowano kilka stref wymagających szczegółowego rozpoznania. Poszukiwaniu ropy i gazu ziemnego będą w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej, na Pomorzu, na Kujawach i północno-zachodnim Mazowszu, na Warmii i Lubelszczyźnie. Kontynuować się będzie także prace poszukiwawcze w rejonie Karpat i na Podkarpaciu.

Jednocześnie geolodzy będą poszukiwać nowych zasobów węgla. Prace badawcze i poszukiwawcze obejmą nie tylko teren Lubelskiego Zagłębia Węglowego, ale również obszar Górno-górnego i Dolnego Śląska. Geologów interesują głębokie warstwy karbońskie do 2 tys. metrów, w których można spodziewać się występowania węgla koksującego. Na terenie całego kraju wytypowano ok. 100 najbardziej perspektywicznych rejonów, które rokują nadzieje na odkrycie złóż węgla brunatnego w korzystnych warunkach geologiczno-górnictwa.

Ważnym kierunkiem badawczym w naszej geologii są poszukiwania rud metali. Przewiduje się dalszą penetra-

(Dokończenie na str. 2)

Po wydarzeniach w Bydgoszczy

Oświadczenie komisji rządowej

W dniach 22 i 23 bm. do późnych godzin nocnych prowadziła w Bydgoszczy prace powołana przez prezesa Rady Ministrów komisja rządowa.

Jan wyńka z opublikowanego komunikatu — w oparciu o wstępne ustalenia grupy ekspertów — komisja zainicjowała rozmowy z przedstawicielami MKZ „Solidarność”, wystąpiła bardzo licznych świadków wydarzeń (postów, radnych WRN, lekarzy, funkcjonariuszy MO, pracowników UW i innych) oraz gromadziła dokumenty.

Komisja zbadała te wydarzenia i ich prawną ocenę, które miały miejsce na sali posiedzeń WRN do przerwy sesji.

Komisja zapoznała się z informacją Prokuratury Wojewódzkiej o podejmowanych czynnościach w związku z danymi obrazami „ciata” przez J. Rulewskiego, M. Łobonowicza i M. Bortoskiego.

Przedstawiciele MKZ „Solidarność” przedłożyli komisji rządowej szereg postulatów związanych z wydarzeniami. Komisja przeprowadziła w oparciu o

(Dokończenie na str. 2)

Samym radykalizmem

niewiele można zwojować

- mówi wicepremier M. Rakowski dziennikarce „Trybuny Robotniczej”

— Panie premierze, w tej chwili posiadają pan ponad miesięczne bezprózne doświadczenie w pracy rządu. Czy zdaniem pana istnieje realna szansa na wyciszenie ciągłej tak zwichniętej celi społecznych, wyciszenie niezbędne

— Na moje wyzucenie, poparte tysiącami depesz, listów, które nadeszły do Urzędu Rady Ministrów, nominacja generała armii Wojciecha Jaruzelskiego na premiera rządu spotkała się z rzeczywistym z uznaniem społeczeństwa, które — jak mi się wydaje — jest już dość zmęczone 8-miesięczną niepowinnością. I dlatego przedstawiciel w Sejmie przez premiera 10-punktowy program oraz apel o 90 dni spokoju społecznego został dobrze przyjęty. Trafili w oczekiwania ludzi. Jak później rozwijała się sytuacja w Polsce i jako jest dzisiaj? Nie ulega wątpliwości, że pierwsze tygodnie przyniosły sporo faktów świadczących o tym, że apel został właściwie zrozumiany. Rzeczy-

wiście w tym czasie akcje strajkowe nie miały miejsca. Kierownictwo „Solidarności” w osobie głównie pana Lecha Wałęsy po spotkaniu z premierem zadeklarowało poparcie dla jego 90 dni spokoju społecznego. Ale w tym samym niemal czasie zaczął rozwijać się pewien proces, który do dziś budzi nie tylko moje zdumienie. W ostat-nich 10 dniach zaczęły mnożyć się lokalne konflikty. Codziennie otrzymuję telexy z różnego rodzaju żałosnymi. Nawet takimi, które na pozór nie mają nic wspólnego z polityką.

— Czy można prosić o przykłady? — Otrzymałem np. sporo telexów protestujących przeciwko kilogramowej normie cukru. W jednym z tych telexów

(Dokończenie na str. 2)

O Polsce nad Renem

Co sądzi pan „Mueller” o panu „Kowalskim”?

(Korespondencja z Bonn)

STATNIO nad Renem pisało się o Polsce mniej. Relacje o wydarzeniach w naszym kraju sporowadzały się głównie do de-pesz agencji, rządziej, spotkać można było materiały nadsyłane przez

stałych korespondentów w Warszawie, a już do wyjątku należały komentarze redakcyjne.

Odczuwa się w tym względzie jakby jakiegoś zalecenia odgórne, uprzedzające ewentualne posądzenia RFN

o wtrącanie się w wewnętrzne sprawy Polski. To daleko idąca ostrożność nie ulega nawet zbytniemu rozluźnieniu w czasie wizyty w Polsce ministrów spraw zagranicznych, Hansa D. Genschera: „Niemieszanie się jest zasadą, do której rządy zobowiązały się w Helsinkach”, pisała w dniu rozpoczęcia wizyty „Neue Ruhr Zeitung”.

To stale podkreślane i admieniane przez wszystkie przypadki „niemieszanie się” nie oznacza bynajmniej, że zainteresowanie Polską nad Renem chałby na chwilę zmalało. Ono się tylko mniej uzewnętrznia oficjalnie. Bo każda wiadomość, nawet cieni-kimi niemi powiązana z Polską, czy pozornie nawet zupełnie nie związana, stądy do snucia najrozróżniejszych spekulacji dotyczących naszego kraju. I jeśli o Polsce pisze się obecnie w RFN mniej, to bardzo dużo się o niej mówi.

W rozmowach prywatnych jakie pierwsze pada pytanie: — czy Polacy uporają się wreszcie ze swymi kłopotami? A potem następuje uzasadnienie tego pytania: — cały świat przeżywa obecnie trudności ekonomiczne, ale to co się dzieje u was przybrało rozmiary wręcz monstrualne. Czy przypadkiem główna przyczyna nie leży w rożdyktowanym i rozstrajkowanym społeczeństwie, które odzwyczaiło się od normalnej, codziennej pracy?

(Dokończenie na str. 2)

Napięta struna

Już wydawało się, że najgroźniejsze momenty są za nami. I nagle Bydgoszcz eksplodowała skrajnym napięciem — najostrejszym kryzysem po Sierpniu. Z dużej chmury bywa mały deszcz, ale częściej zdarza się rzęsiata ulewa. Obecne napięcie jest tym groźniejsze, że nie następuje szybkie rozładowanie.

Trwa pogotowie strajkowe, zakłady pracują. Odbywa się to jednak w atmosferze tak napiętych nerwów, że ta struna ludzkiej odporności i rozsądku może w każdej chwili pęknąć.

Co więc jest dziś najważniejsze? Wśród wielu wymogów stawianych społeczeństwu w ostatnich dniach marca najpotrzebniejsze wydaje się opamiętanie.

Wszyscy czekamy na pełne wyjaśnienie w sprawie konfliktu

(Dokończenie na str. 2)

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Geofizyki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże z większymi przelotnymi, miejscami możliwy przelotny deszcz. Temperatura w zocy od 6 do 8 st. C, w dzień od 15 st. C do 18 st. C. Wiatry południowo-wschodnie umiarkowane i dość silne.

Orientacyjna prognoza na następne doby: bez większych zmian.

Konferencja prasowa w Prokuraturze Generalnej

Wyjaśnienie zarzutów wobec organów prokuratury

Wczoraj w siedzibie Prokuratury Generalnej w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, podczas której rzecznik Prokuratury Generalnej przekazał dziennikarzom komunikat następującej treści:

7 stycznia 1981 r. w Prokuraturze Generalnej złożona została skarga zawierająca zarzuty bezczynności lub wadliwej postępowania organów prokuratury w 26 sprawach, w których z dniem skazujących osób — funkcjonariusze MO popełnili przestępstwa. Po-

nieważ treść tej skargi — przed jej zbadaniem — rozpoznał w całości tym kraju w różnym rodzaju wy-dawnictwach i ulotkach, wywołała ona po-ważne zaniepokojenie opinii publicznej, a jednocześnie obniżyła zaufanie do organów państwowych powołanych do czuwania nad przestrzeganiem prawa.

Prokuratura Generalna informuje, że wszystkie opisane w skardze sprawy

(Dokończenie na str. 2)

CAF — Jaskiewicz — Telefonia

REPORTERZY informują

Wczorajszy dzień przyniósł nową porcję kolizji, wypadków drogowych, pożarów. Na drogach województwa gdańskiego doszło do sześciu kolizji, na ogólną sumę 56 tys. zł. Trzy sfliczki miały miejsce w Gdańsku, dwie w Gdyni i jedna w Sopocie.

WTARGNAL NA JEZDNIĘ W Gdańsku na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej z Wiejską 66-letni Michał K. wszedł ratowniczo na jezdnię w obrotach, przejechał dwa pieszy, przy zilonym świetle dla pojazdów. Został najechany przez samochód marki „Volksvagen” nr rej. GDG-7251, prowadzony przez Renata C. Pieszy doznał urazów twarzy i końci ramiennej. Znajduje się na obserwacji w szpitalu.

NIETRZEŻY KIEROWCA W miejscowości Linowie (gm. Starogard) Andrzej Z. jechał „Fiatem 125p” nr GDZ-0494. Rozwiniął nadmierną szybkość na tuku drogi i stracił panowanie nad kierownicą. Zjechał na lewą stronę szosy i uderzył w drzewo. Samochód odbił się, przejechał na prawo i zacerpił o dwa następnego drzewa. Kierowca z ciężkimi obrażeniami ciała został przewiezony do szpitala w Starogardzie. Wstępne oględziny wykazały, że Andrzej Z. znajdował się pod wpływem alkoholu. Pojazd został uszkodzony na ok. 100 tys. zł.

POŻAR W miejscowości Różyno — am. Pszczółki, spaleni uległ dach budynku gospodarczego, należącego do Zygmunta Ch. Straty materiały wyniosły ok. 5 tys. zł. Przyczyną pożaru była wadliwa instalacja elektryczna.

Jeszcze raz w sprawie seniorów

Czy kartki można wysyłać pocztą?

Z WRACAŁAM się do naszych Czytelników z prośbą, by nadawali uwagę na temat organizacji systemu rozdawania kartek, a także — w sprawie załatwienia najpilniejszych potrzeb ludzi starych i niepełnosprawnych.

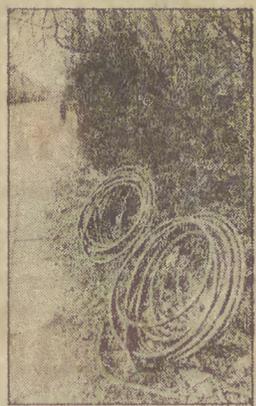
Jedną z czytelniczek z Gdyni przekazała mi uwagi dotyczące nadmiernej biurokracji, jaką zaobserwowała przy wydawaniu kartek w ROM. Jest

opuszczającego domu sąsiada. Wprowadzenie systemu kartkowego miało być jedyną gwarantującą sprawiedliwego podziału. Postulat drugi wiąże się ze sprawą rozdawania kartek. Dotychczasowy system odbierania ich w ROM nie dał egzaminu. W dobie, kiedy ludzie zdrowi i sprawni otrzymują bez trudu swoje talony zokładach pracy — emeryci, ludzie starsi i schorowani

uprawnieni organizacyjną stronę regulacji, w przypadku wprowadzenia kolejnych kartek — na maso — emeryci będą zmuszeni do łrucenia na stałym godzinie — w kolejkę po nie. A propozycja przekazywania kartek pocztą, przynajmniej tym, którzy są niepełnosprawni — popieramy.

Zasygnalizowaliśmy również naszym czytelnikom projekt ograniczenia godzin sprzedaży dla „uprzywilejowanych”. Zwrócił się do nas pan Tadeusz Bigus ze Spółdzielni Inwalidów Nieświadomych w Gdyni-Grabówku z problemem — jak w przypadku przyjęcia tej propozycji będą się zaprawiać inwalidzi pracujący? Chcemy od razu zapewnić, że wzięto pod uwagę ewentualność zapewnienia im możliwości dokonania zakupów w bufetach zakładowych.

ALEKSANDRA CHOMICKA



Czyje to zwoje kabli pozostawione bezostrożnie pod polem przy ul. Polnej w Sopocie? Fot. M. Zarzecki

Sport

Jutro mecz Rumunia - Polska

Biało - czerwoni w komplecie i bez kontuzji

FAKT, że większość spotań ligowych, z dziesiątką kadrowców na mecz z Rumunią, odbyła się w sobotę oraz to, że pozostała szóstka rozgrywała mecz w niedzielę w Warszawie spowodowały, że trener Antoni Piechniczek zapowiedział zbiórkę kadry już na niedzielny wieczór w warszawskim „Novotelu”. W godzinę po zapowiedzianej zbiórce powiedział trener Antoni Piechniczek dziennikarzowi PAP — wszyscy zawodnicy w komplecie stawili się na meczu. Wszyscy są zdrowi i pełni chęci do gry w reprezentacji.

Trener Antoni Piechniczek obserwował mecz Legia — ŁKS, w którym grało sześciu kadrowców: Jacek Kamiński, Paweł Janas, Ryszard Milewski, Krzysztof Adamczyk i Marek Kusto w Legii oraz Marek Dziuba w ŁKS. Po meczu trener powiedział: „Mecz generacji nie był imponującym widowiskiem. Mogły się tylko podobać początek i końcówka II połowy. Wtedy to legioniści zademonstrowali bardzo dobrą, szybką i skuteczną grę. Ciężko, że do wyróżniających się piłkarzy w tym fragmencie należał Adamczyk i Kusto. Szczególnie w tym pierwszym dramacie duża umiejętność. Obrońcy Janas i Milewski zarobili poprawnie, lecz obrońcy Legii, a więc i ich, obciążała nieustawiony mur. Przecież jednak trzeba, by strzał Marka Dziuby był bardzo precyzyjny...”

CZY PIŁKARZE POPRAWIA NIEKORZYSTNY BILANS Z RUMUNIA

Piłkarze Rumunii należą do stałych rywali naszych piłkarzy i mają z nami bardzo korzystny bilans spotań. W ciągu 47 lat reprezentacji obu krajów rozegrali 21 spotań, z których 9 wygrała Rumunia, 10 zakończyło się remisem, a tylko dwa wygrała Polska.

Pierwszy sukces odnieśli nasi piłkarze w kolejnym piątym spotańku obu zespołów konokując rywali na ich terenie 0:5. Było to przed... 49 laty w Bukareszcie. Na drugie zwycięstwo czekał nasz reprezentant do ostatniego rozegranego meczu w sierpniu 1979 r. w Warszawie. Polacy pokonali wówczas Rumunów 3:0, a bramki zdobyli: Lato, Terlecki i Boniek.

W spotańku 25 bm. w Bukareszcie z zespołu polskiego z 1979 r. w kadrze trenera A. Piechniczki znalazło się sześciu zawodników, którzy w tym meczu zdobyli bramki: Janas (2), Milewski (2), Bogdan Dziubiński (1), Trond Abrahamson (1), Morten Johansen (1), Oveind Loesmoen (2) i Bjorn Skaare (2).

Oferta dla szachistów

Osiedlowy Klub „M-6” Spółdzielni Mieszkaniowej „Radunia” w Pruszkach Gdańskim prowadzi otwarty turniej szachowy o puchar prezesa SM „Radunia”.

Kolejne rozgrywki — dla wszystkich chętnych — w najbliższą środę 25 bm — rozpoczął o godz. 17 — w siedzibie klubu przy ul. Obrońców Pokoju 6. Zapis na miejscu.

Przy okazji informacja dla miejscowych entuzjastów królewskiej gry — w klubie działa sekcja szachowa. (tm)

61 tys. widzów na meczu... hokeistek na trawie

Trybuna stadionu Wembley w Londynie, wypełniła się niemal po brzegi, chociaż w sobotę na boisko nie wybiegali piłkarze, a... hokeistki na trawie Anglii i Walii.

Mecz tych reprezentacji zakończył się zwycięstwem Angielki 2:1, a obserwowało go dokładnie 61 170 widzów...

Sportowe różności

MOSiR w Gdańsku organizuje zajęcia z gimnastyki rekreacyjnej dla pań. Zajęcia odbywać się będą we wtorki i piątki w godz. 17-19. Dodatkowe informacje udziela MOSiR w Gdańsku, tel. 81-91-37. (ach)

Zarząd Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie Wojewódzkiej Federacji Sportu w Gdańsku organizuje kurs podsumowy dla sędziów hokeja na lodzie. Kurs odbędzie się w dniach 2-5 kwietnia 1981 r.

Warunki uczestnictwa w kursie: ukończenie 18 lat, wykształcenie średnie, bardzo dobra jazda na łyżwach. Termin nadsyłania zgłoszeń pisemnych do 28 marca 1981 r., pod adresem: OZHL, 80-309 Gdańsk-Oliwa, ul. Bażyńskiego 1.

Jacek Klub Morski LOK „Orny” Gdynia, al. Zjednoczenia 11, tel. 20-23-61 organizuje kursy żeglarskie i motorowodną w obowiązkowego nowego regulaminu stopni. Jednocześnie klub przyjmują zapisy chętnych chcących uprawiać żeglarstwo.

Zainteresowani powinni przelać kartę przynależności i dobrać numer startowy. Wszyscy uczestnicy i nowicjusze bezwzględnie wyekwi poziom prowadzących zajęć oraz nieograniczoną możliwość uprawiania na jeziorach klubowych. (rm)

Federacja Konsumentów

renciska; odbierała bony na cukier dla siebie i dzieci. Załatwiająca te sprawy urzędniczka zgadła nie tylko dowodu osobistego petenki i jej książeczki ubezpieczeniowej, ale także podania numerów lagimacji szkolnych dzieci. Po wielu godzinach oczekiwania czytelniczka odeszła z mierzyną nie pomysłową tłumaczenia, że przecież dzieci (wymiane w dowodzie) są w wieku szkolnym, a w PRL istnieje powszechny obowiązek szkolny... Po co te urzędniczka? — pytamy w jej imieniu.

Natomiast pani Bronisława Dyksa zabiera głos w sprawie ludzi starych i niepełnosprawnych: „Masto w kolejkach jaski wydawano tylko po jednej porcji i niestety w osobnym sklepowym nie uwzględniono potrzeby o pozwolenie zakupu dodatkowego kawałka dla ciężko chorego i nie

O problemach PTTK w nadmorskim regionie

W ub. sobotę w Gdańsku toczyły się obrady XI Wojewódzkiego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, zrzeszającego na gdańskim Wybrzeżu 24,5 tys. osób. Kolarze i kluby działają w różnych środowiskach, zachęcając do uprawiania turystyki oraz ucząc jej zasad i powinności we współczesnym świecie.

W obradach wzięli udział: wicejowoda gdański Adam Langer, kierownik Wydziału Procy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR Wiesław Zieniewski, i prezydent Gdańska Marian Najmowicz. Przybył prezes ZG PTTK Tadeusz Rycarski.

Z udziałem ponad 80 delegatów wybranych ogniw PTTK podsumowano działalność w latach 1977—1980 i przedyskutowano program dalszych przedsięwzięć. Spełnienie postulatów oddziaływań dotyczących zasad działania i bazy, warunkuje dalszą realizację zadań statutowych.

Jednym z poruszonych problemów była ochrona pod- i śródmiejskich lasów o niezwykłym znaczeniu dla mieszkańców trójmiejskiej aglomeracji. Z racji patronatu „Wieczoru Wybrzeża” nad zagospodarowaniem Trójmiejskiego Parku Krajoznawczego, z uwagą będziemy śledzić przedsięwzięcia i efekty działań komisji ochrony przyrody ZW PTTK w tej dziedzinie. Decy-

Płaca za wolne soboty

Wobec tego, że nadal jesteśmy zaspokajani pytaniami o płace za pracowanie w wolne soboty, p. Ewe, Kryslę m. M. Dąbrowską, E.C. i inne informujemy, że za pracę w wolne soboty przysługuje wynagrodzenie normalne wraz ze 100-proc. dodatkiem. Zarówno stawki godzinowe dla pracowników jak też wysokości dodatków za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia ustalała układy zbiorowe zakładów pracy, a niekiedy zależy to od umowy między pracownikami i pracodawcą. Za pracę w nadgodzinach wypłaca się dodatek za pierwsze dwie godziny w wysokości 50 proc., za następne godziny 100 proc.

Jeśli dodamy, że baza w Orłowie ma ogółem 236 autobusów, to liczba 89 unieruchomionych jawnom nie jest jako ogromna rezerwa, zdolna odzwolnić nie poprawić częstotliwości i punktualności kursowania komunikacji miejskiej. Potrzebne są części, części i jeszcze raz części. Takie wnioski zapewnienie też postawi Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego, którego inspektorzy najlepiej znają trudną sytuację przedsiębiorstwa komunikacyjnego.

Z. TRUSZKIEWICZ

89 unieruchomionych wozów

Zamiast wozić pasażerów autobusy czekają na części

W tych dniach Inspekcja Gospodarki Samochodowej Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego, zorganizowała w Gdyni kontrolę autobusów miejskich. Nie chcąc zakłócać punktualności kursów i płynności ruchu, inspektorzy poddawali pojazdy szczególnemu oględzinom przed zajeźdźnią w Orłowie.

W godzinach od 16 do 22 skontrolowali oni 29 autobusów i jednego słubowca „Wolige”. Stwierdzono: brak plomb przy licznikach kilometrów w 10 wozach, niesprawny sygnał wewnętrzny (dla pasażerów chcących zatrzymać pojazd) — w 17 wozach, brak apteczki pierwszej pomocy — w 21, brak gościnie — w 3, niesprawne liczniki i szybkościomierze — w 15, brak uchwyty do mocowania tablic i numerów linii — w 6, niewłaściwa oznakowanie (inne tablice z wypisaną trasą, a inne numery) — w 2, ustęki techniczne, jak brak sygnału, nieskuteczny ręczny hamulec, wycieki oleju itp. — w 15 wozach, inne ustę-

Psie sprawy

14 bm. w Orłowie zaginęła szczeniaka białego, przegawna szczeniaka białego (biały kolimierz, biały skarpent). Pies jest w trakcie leczenia. Wyraża się o opiekuna wynagrodzić za zwrot szczeniaka. Tel. 290-363. G.

W sobotę 21 bm. w Gdańsku, Brzeźnie zaginął młody czarno-brązowy pies, nie szanując. Gorąca prośba o wiadomość pod nr tel. 55-71-20 lub — odpowiadanie na ul. Osterw 21 w Gdańsku-Brzeźnie. (r)

Dziki na Brodwinie

W ub. niedzielę wieczorem stado dzików (tzw. w języku łowieckim wataha) pojawiło się na obrzeżu lasu, koło osiedla spokojnego Brodwin. Dziki podchodziły pod kłosa mieszkanki i przyjmowały pokarm, rzucały im przez mieszkanków.

Z tej okazji warto przestrzec mieszkańców podległych domów i bloków w Trójmieście o konieczności zachowania dużej ostrożności w kontakcie z dziką zwierzyną, która może niekiedy okazać się chora i niebezpieczna. Niebezpieczeństwo może zaistnieć zwłaszcza wówczas, gdy spotka się łowca z prosiętami, a młode potomstwo dzików przychodzi na świat właśnie w marcu i kwietniu. Już po dwu tygodniach młode wyruszają na nocne wyprawy razem z matką. Przeciętny dzik waży 30 kg, ale poszczególne sztuki mogą dochodzić do 300 kg.

Fakt, że dziki są spotykane ostatnio na obszarach, gdzie od dawna już nie żerowały, specjalści wyjaśniają nie nadmiernym rozmnożeniem tego zwierzęcia, ale przeproszeniem go ze stałych ostoi, często przez zastosowanie nieodpowiednich metod polowania. Niechciałby dzik jest zwierzyna łowna, zabijanie go jest karalne, można na niego polować jedynie w warunkach zgodnych

Widzące spojrzenie

Nie sztuka mieć oczy i patrzeć. Trzeba jeszcze posiadać zdolność widzenia. Ważne jest również dostrzeżenie spraw istotnych w sensie społecznym, czyli patrzenie dalej własnego nosa.

Nasi Czytelnicy czasami zauważają i sygnalizują nam sprawy godne zainteresowania. Szczególnie piękną przejawy marnotrawstwa, idąc tym śladem interweniuemy, albo zbieramy wyjaśnienia, którym następnie dzielimy się z Czytelnikami.

Jedną z nich, B. J. z Gdańska, palatygotwał się do redakcji, by dać wyraz oburzeniu na bezkarne dewastowanie zabytkowych obiektów przy ul. Biskupiej 24 „B”. Mieszkańców stamtąd wykwaterowano, a teraz kto chce, demontuje belki tudzież wszystko co się uda, zabierając na własny użytek.

W Rejonie Obsługi Mieszkańców nr 6 przy ul. Findera potwierdzono te wiadomości. 52 lokatorów z domu 24 „B” przy ul. Biskupiej przekwaterowano, robiąc miejsce na hotel, magazyn, lub coś podobnego. Oferte na zagospodarowanie tego budynku otrzymała m. in. Przedsiębiorstwo Turystyczne „Turus”.

W tamtym rejonie miasta zrodził się jeszcze jeden ważny problem. Jest nim konieczność zabezpieczenia przed osunięciem się wysokiej skarpy, na całym jej odcinku od ul. Biskupiej do ul. Spadzistej. Swego czasu przy ul. Zarosłak wskutek podmycia, część tej skarpy zawaliła się. Czytelnicy ob-

Zgubiono - znaleziono

Zgubiono biały kuferek motocyklowy z należąca kluczykami w nocy 21 na 22 marca na trasie Sopot — Gdynia. Cieciewo znalazła przemoc, rozpoznanie 52-26-33. G 8477

„Tu 60-ka”

Kabaret „Tu — 60-ka” wystąpi 29 i 30 marca br. na scenie kabaretowej KSW „Zak”. W gdańskich przedstawieniach wystąpią: Andrzej Zaorski, Krzysztof Jaroszewski, Marcin Wojski. Wów Wawciechowski, a 28 marca dodatkowo Andrzej Fedorowicz.

Dokładnych informacji można uzyskać w sekretariacie klubu. Tel. 31-34-48. nad

„Poznajemy swoje miasto”

Zbliżyła się kolejna rocznica wyzwolenia Gdańska. Dla przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego stało się to okazją do przygotowania serii wypraw pod hasłem „Poznajemy swoje miasto w rocznicę wyzwolenia”. Na wyjeżdżających przewidziano są 27-28 i 29 bm. naichniełi widzone będą grupy młodzieży szkolnej, choć oczywiście nie tylko. Każdą z wycieczek rozpoczynać się będzie o godz. 9.30 i trwać do godz. 13.00. Ich celem będą: Dwór Artusa, Pomnik Obrońców Poczty Polskiej, Pomnik Stocznioawców, gdzie przewidziano składowanie kwiatów.

Grupy szkolne, zakładowe itp., które chcą uczestniczyć w takich wyprawach powinny zgłosić się do adunskiego oddziału PTTK, ul. Długa 45, tel. 31-13-43 — do 25 bm. (gz)

Od redakcji

W. G., Gdynia: Wolno mieć Panu własne zdanie na temat podwyższenia cen alkoholu, jednakże argumenty podane w liście są nieprzekonujące.

Olga J., Gdańsk-Oruniat Jak nas powiadomił Ośrodek Adaptacji i Opieki TPD, sprawa została wreszcie wyjaśniona i na podstawie postulatów sądowego zastępcy Pani przynajmniej pomoc finansową, przysługującą rodzinom zastępczym.

Ognia społeczne w Szkole Podstawowej nr 11, Gdańsk-Stagik Jak nam dobitnie wyjaśniono w Wydziale Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego, trzeba koniecznie wykorzystywać moce produkcyjne Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych Budownictwa z Kiszki, które zaga-

Czytelnicy piszą, przychodzą, telefonują

serwują, jak woda sółwa, żłobiąc koleiny w pasie skarpy i wyrażając niepokojenie, że jeśli nie zabezpieczy się okolicznych domów, pewnego dnia lub nocy znów może dojść do katastrofy.

Jak bumerang w sygnałach, zgłoszonych przez Czytelników, powraca temat szkół, czynionych przez wady deszczowe wskutek niedostatecznej konserwacji dachów, rynien i rur spustowych, m. in. na Głównym Mieście w Gdańsku. Z pietyzmem odbudowane kamieniczki niszczone przez zacieki, tracąc na wydatki, przyspieszają terminy kolejnych, także kosztownych renowacji.

Z wyjątkiem dyrekcji Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Gdańsk-Śródmieście wynika, że bła-

charskim remontem staje na przekładzie niedostatek cyny do lutowania blachy. Potrzeba jej teraz kilkaset kilogramów, ale poszukiwania spełniają na niczym. Z tego powodu dekarze i blacharze nie mogą poczynać odpowiednich prac, a wylicza ze swą robotą na zawiesz, no i nie sposób na bieżąco naprawiać dziurawych rynien i pokniętych rur.

Z przytoczonych przykładów wynika, że nie zawsze zła wola administracji jest przyczyną zaniedbań, które raz za razem przychodzą, lecz nie mogą być na bieżąco załatwiane wskutek trudności obiektywnych. W. R.

Egzaminy do Liceum Plastycznego

Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni-Orłowie przyjmuje już zgłoszenia kandydatów, pragnących kształcić się w dwóch działach, form użytkowych i fotografii artystycznej. Termin zgłoszenia konkursowego przedwidziany jest na 27 kwietnia 1981 r. Szczegółowe informacje można uzyskać u naczelnicy przedmiotów artystycznych w Gdyni-Orłowie, ul. Bohaterów Stalingradu 8 w godz. od 10 do 13.

Turniej judo najmłodszych

W najbliższą sobotę, 28 bm. w sali SKS Start przy ul. 3 Maja 9 w Gdańsku odbędzie się II turniej młodzików i dzieci w judo. Prawo startu mają zawodnicy urodzeni w latach 1966—69 i młodszy. Zawody organizowane są z okazji 60 rocznicy wyzwolenia Gdańska, s celem ich jest przygotowanie reprezentacji Gdańska do IX Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Zgłoszenia udziału przyjmuje GKS Wybrzeże — do 25 bm. Ponadto należy mieć 4 nazwisko zawodnika, wiek, wagę, stopień szkolny i numer szkolny. (rm)

